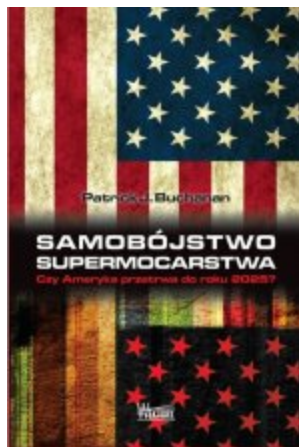


## Ziemowit Gowin: O "Samobójstwie supermocarstwa" Patricka Buchanana

Skoro nie mamy do czynienia z literaturą ponadczasową, jak można tę książkę skategoryzować?



Skoro nie mamy do czynienia z literaturą

ponadczasową, jak można tę książkę skategoryzować? - recenzja książki Patricka Buchanana ukazała się w Teologii Politycznej Co Miesiąc

Patrick J. Buchanan

Wydawictwo: Wektory

Liczba stron: 401

ISBN: 978-83-60562-62-8

Przekład: Jerzy Morka

Rok wydania: 2013 T

Tytuł oryginału: Suicide of a Superpower: Will America Survive to 2025?

*Samobójstwo supermocarstwa* to, można powiedzieć, kontynuacja *Śmierci Zachodu*, napisanej dziewięć lat wcześniej. Z tą różnicą, że autor skupia się przede wszystkim na problemach związanych bezpośrednio z jego ojczyzną, o czym świadczy podtytuł: *Czy Ameryka przetrwa do roku 2025?*. Nie brakuje jednak nawiązań do innych państw, które służą Patowi Buchananowi do uzasadnienia niektórych tez. Co więcej, okazuje się, że te „inne państwa” mają podobny problem...

Z pewnością nie można tego dzieła zaliczyć do literatury ponadczasowej, tj. takiej, którą odczytamy tak samo zarówno dzisiaj, jak i za sto czy dwieście lat. Oczywiście możemy sobie wyobrazić, jak historycy badają upadek niegdyś światowego mocarstwa i sięgają do słów tych, którzy odważyli się ostrzec rodaków w ostatniej chwili. Z pewnością byłoby to ciekawe źródło badań.

Skoro nie mamy do czynienia z literaturą ponadczasową, jak można tę książkę skategoryzować? Z jakiej perspektywy powinniśmy ją oceniać: jako intelektualistów i badaczy, którzy bez żadnych emocji podchodzą do sprawy, czy może jako uczestnicy pewnego procesu w dziejach, który – na nasze nieszczęście – idzie w bardzo złym kierunku? *Samobójstwo supermocarstwa* można bowiem odczytać nie tylko jako zbiór suchych faktów (niekiedy wzbogaconych o filozoficzne wstawki), ale przede wszystkim jako krzyk i przestrożę. Krzyk – ponieważ autor mierzy się ze świadomością upadku nie tylko swojej ojczyzny, która z dnia na

dzień jest bliżej dna, lecz także cywilizacji, w której się wychował. Przestrożę – dla Amerykanów, ale również Europejczyków, ponieważ ci drudzy chorują na tę samą chorobę i ich przyszłość również stoi pod znakiem zapytania.

### **O co mu chodzi?**

Buchanan na podstawie danych, m.in. statystyk, ukazuje gospodarczo-militarny regres, jaki dziś dotyka Stany Zjednoczone. Coraz bardziej rozbuchane państwo, ogromne zadłużenie, mechanizmy państwowe rodem z socjalizmu – to tylko przykłady. Chociaż ktoś mógłby wskazać wyłącznie na ekonomiczno-polityczne przyczyny stanu amerykańskiej gospodarki, autor *Samobójstwa...* idzie o krok dalej. Na zadane przez siebie pytanie, co w tak destruktywny sposób wpłynęło na USA, zaraz sam udziela odpowiedzi: „Nie kierujemy się już tymi samymi ideałami ani wartości moralnymi, w które wierzyli nasi rodzice. Dzisiaj wolność ustępuje miejsca równości. W epoce, która promuje różnorodność i wielokulturowość, <<jeden naród, podległy Bogu, niepodzielny>>, stał się archaiczną koncepcją. Nasze elity twórcze i intelektualne odrzucają Boga, w którego wierzyli nasi rodzice, oraz zasady moralne, którymi kierowali się w życiu”.

*Ziemowit Gowin*

**Czytaj cały tekst w Teologii Politycznej Co Miesiąc nr 2**